

Olga Dąbrowska-Cendrowska¹
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
ORCID ID: 0000-0002-7527-3789
e-mail: cendrowska@ujk.edu.pl

**Jolanta Chwastyk-Kowalczyk,
Londyński „Nowy Czas” na początku XXI wieku,
Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego,
Kielce 2019, 270 s.**

W styczniu 2019 roku ukazała się na polskim rynku wydawniczym książka autorstwa Jolanty Chwastyk-Kowalczyk pt. *Londyński „Nowy Czas” na początku XXI wieku*. Tym razem badaczka działalności wydawniczo-prasowej polskiej emigracji w Zjednoczonym Królestwie skoncentrowała się na „Nowym Czasie”. Uzasadniając wybór tego czasopisma do szczegółowych badań prasoznawczych, stwierdziła:

„z uwagi na wielość inicjatyw wydawniczych, z których część operuje populistyczną retoryką, specjalizującą się w uproszczonym (by nie powiedzieć trywialnym) opisie polskiej emigracji czyniąc z sensacji i emocji podstawowy środek ekspresji dziennikarskiej [...] autorka skupiła się tylko na wybranym opiniotwórczym tytule nowej fali emigracji lat 80. XX –*Nowym Czasie*”².

Warto w tym miejscu dodać, że z wcześniejszych ustaleń badaczki wynika, że w 2016 roku na Wyspach Brytyjskich ukazywało się 358 polskich czasopism wydawanych i redagowanych przez Polaków. Wszystkim założycielom przyświecała, zdaniem autorki, wspólna misja, którą było informowanie o zdarzeniach z kraju i ze świata oraz, a właściwie przede wszystkim, tworzenie wspólnoty polskiej społeczności na emigracji. Wydawane czasopisma i gazety pełniły zatem funkcję informacyjną i integrującą polską społeczność na obczyźnie.

We wstępie J. Chwastyk-Kowalczyk precyzyjnie wyjaśniła, z jakich powodów traktuje działalność wydawniczą polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii jako przedłużenie polskiego systemu medialnego. Po pierwsze, analizując rozwój polskich samoistnych tytułów prasowych oraz portali internetowych stwierdziła

¹ Data złożenia tekstu do Redakcji „MIS”: 30.06.2019 r.; data zatwierdzenia tekstu do druku: 11.07.2019 r.

² J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Nowy Czas” na początku XXI w.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2019, s. 14.

„należy pamiętać, że przy całym dynamizmie rozwoju [...] wszystkie te działania nie wpisują się w brytyjski system medialny. Polskie media w Wielkiej Brytanii mają bowiem nikły zasięg oddziaływania. Ich zasadniczą wadą jest skierowanie do zamkniętego środowiska, które nie może wyzwolić się z *polskich klimatów*”³.

Po drugie, za takim podejściem metodologicznym przemawiał znikomy wpływ wydawanych periodyków na opinię publiczną rdzennych obywateli. Po trzecie, mimo że pojawiały się na brytyjskim rynku medialnym portale internetowe tworzone przez Polaków w języku angielskim, były one zjawiskiem marginalnym w skali brytyjskiej, jednak zdaniem autorki „nie do przecenienia w obszarze polskim”⁴. Po czwarte, firma z niemieckim kapitałem, Ringier Axel Springer działająca na rodzimym rynku prasowym, zaoferowała w 2008 roku polskojęzyczne tygodniki „Fakt for Great Britain” oraz „Fakt for Ireland” w nakładzie około 300 tys. egz. Dla J. Chwastyk-Kowalczyk produkcja wydawnicza zarówno pokolenia „niezłomnych”, jak i nowej fali emigracji lat 80. XX w. stanowi przedłużenie polskiego systemu medialnego.

Zebrany materiał autorka zaprezentowała na łamach pięciu rozdziałów, które uzupełnia bogata bibliografia, indeks nazwisk, aneks z kolejnymi winiętami „Nowego Czasu” oraz streszczenie w języku angielskim.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Geneza „Nowego Czasu”*. *Cechy formalno-wydawnicze* J. Chwastyk-Kowalczyk przybliżyła czytelnikom okoliczności powstania pisma. Szczegółowo zaprezentowała sylwetki właścicieli i współpracowników periodyku. W sumie tę grupę tworzyły 34 osoby. Zaprezentowała także wynik badań związanych z cechami formalnymi „Nowego Czasu”, czyli jego periodyczność, objętość, format, nakład, miejsce druku, krąg odbiorców, sposoby dystrybucji oraz finansowanie pisma.

Publicystyka czasopisma to tytuł drugiego rozdziału, w którym autorka skupiła uwagę na problematyce podejmowanej w artykułach publicystycznych zwłaszcza Krystyny Cywińskiej, przedstawicielki emigracji pokolenia „niezłomnych” oraz Grzegorza Małkiewicza, reprezentanta emigracji nowej fali. Zawartość rozdziału uzupełniły ustalenia dotyczące kampanii społecznych prowadzonych przez redakcję, które niejednokrotnie odślaniały kulisy funkcjonowania tego środowiska. Do najważniejszych należały: Sprzedaż Fawley Court, Ognisko Polskie w Londynie, Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny w Londynie i Stowarzyszenie Polskich Kombatantów.

Rozdział trzeci pt. *Kultura artystyczna na łamach „Nowego Czasu”* rozpoczyna fragment dotyczący działalności *public relations* redakcji w budowie długofalowej komunikacji z czytelnikami, czego przykładem jest „ARTeriata”. Autorka uwypukliła wszystkie podejmowane w latach 2009-2013 inicjatywy poza redakcyjne

³ *Ibidem*, s. 13.

⁴ *Ibidem*.

odbywające się właśnie w ramach „ARTeriaty”. Z lektury tego rozdziału książki wynika, że te międzypokoleniowe spotkania artystów zajmujących się różnymi dziedzinami sztuki, prezentujących swoje dokonania twórcze, miały poza integrowaniem środowiska uzmysłowić Brytyjczykom, że nowi przybysze „wnoszą niezaprzeczalną wartość do życia miasta”⁵. Dalszą konstrukcję tego rozdziału wyznaczył zebrany materiał poruszający zagadnienia z zakresu plastyki, muzyki, teatru, filmu i fotografii.

Życie literackie to tytuł czwartego rozdziału, w którym J. Chwastyk-Kowalczyk zaprezentowała tematykę traktującą o szeroko rozumianej literaturze. Przybliżyła sylwetki pisarzy zarówno polskich, jak i obcych, szczegółowo omówiła konkursy, które oferował czytelnikom „Nowy Czas”. Podjęła także zagadnienia związane z nagrodami literackimi oraz Związkiem Pisarzy Polskich na Obczyźnie i Stowarzyszeniem Pisarzy Polskich za Granicą. Ponieważ czasopismo adresowano do wykształconego czytelnika, redakcja zamieszczała na jego łamach także recenzje książek, które polecała swoim odbiorcom. J. Chwastyk-Kowalczyk stwierdziła, że dobór prezentowanych publikacji dobitnie wskazywał na linię programowo-polityczną redakcji.

Swoje rozważania autorka kończy na kwestiach dotyczących edukacji na łamach „Nowego Czasu”, które poświęciła dwóm zagadnieniom. Pierwsze z nich to szeroko rozumiana oświata, a drugie to szkolnictwo wyższe.

Książkę pt. *Londyński „Nowy Czas” w XXI wieku* czytałam z dużym zainteresowaniem, gdyż jest napisana ze znanstwem tematu, a przedstawione na jej łamach fakty precyzyjnie udokumentowane. Wyłania się z niej obraz „Nowego Czasu” jako czasopisma tzw. emigracji solidarnościowej, które jest otwarte na współpracę zarówno z emigracją pokolenia „niezłomnych”, jak i tych, którzy osiedlili się na wyspach w XXI wieku. Miałam ponadto wrażenie, że czytam o moich znajomych i przyjaciółach, którzy wyemigrowali na Wyspy Brytyjskie po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Niektórzy z nich byli lub są nadal zaangażowani w działalność medialną, szczególnie w Londynie. Niewątpliwie jest to pozycja obowiązkowa dla wszystkich interesujących się nie tylko polskim systemem medialnym, ale także polską kulturą i sztuką. A może przede wszystkim życiem Polaków na obczyźnie.

Wartość merytoryczną publikacji podnosi bogata bibliografia, którą tworzą materiały źródłowe, opracowania oraz liczne artykuły prasowe z prywatnego archiwum autorki.

⁵ *Ibidem*, s. 115.